

Karolak nareszcie się oświadczył



Aktorowi długo to zajęło – aż dziesięć lat!

PIOTR GRABARCZYK
DZIAŁ SHOW-BIZNES

Lepiej późno niż wcale! Tomasz Karolak (45 l.) po latach zawirowań w związku z Violettą Kołakowską (39 l.) w końcu się jej oświadczył. Zrobił to w niedzielę w sposób dość nietuzinkowy.

Tuż po premierze spektaklu „Słownik ptaszków polskich” w swoim warszawskim Teatrze IMKA aktor wyszedł na scenę i wygłosił romantyczną przemowę. – Pozwolę sobie na moment prywaty, mianowicie chcę podziękować najbliższej mi osobie, która przez ostatnie sześć lat stała za mną, z którą wspólnie wychowujemy dzieci i która dodaje mi siły, Violce Kołakowskiej.

Violka, 100 róż! I teraz oczywiście powinienem się oświadczyć, ale oświadczyły na scenie są bardzo pretensjonalne i nie bardzo halo, więc ja się jej oświadczę za kulisami – powiedział ze sceny Karolak. Jak obiecał, tak zrobił.

Wręczył Kołakowskiej błyszczący pierścionek, a ona jego oświadczyń przyjęła. – Przed Violką nigdy nie ukrywałem, że wciąż szukam. I w związku z tym niczego jej nie obiecywałem – mówił jeszcze kilka lat temu Karolak. Nic dziwnego, że para – choć wychowuje córkę Lenę (9 l.) i syna Leona (3 l.) – doskonale wie, co to rozstania i powroty. Choć po raz pierwszy związali się 10 lat temu, to na dobre parą stali się dopiero 6 lat temu. Najwyraźniej coś się w myśleniu Karolaka zmieniło. Gratulujemy i życzymy szczęścia!

Niczego się nie spodziewała

Tomasz Karolak (45 l.) zrobił Violetcie Kołakowskiej (39 l.) nie lada niespodziankę. Pewnie już pogodziła się z myślą, że nigdy nie zostanie jego żoną

Nowa biżuteria

Pierścionek zaręczynowy już ma. A kiedy na palcu Violetty pojawi się ślubna obrączka?

Aktor zrobił ze swoich oświadczeń wielkie publiczne wydarzenie. Fotoreporterzy cieszyli się, że trafiła im się taka gratka

